

---

### **Bóg jest sędzią sprawiedliwym, który za dobre wynagradza, a za złe karze.**

#### **1. Wprowadzenie**

Spotkanie ma na celu refleksję dotyczącą Bożej sprawiedliwości, która nie podlega ludzkim prawom. Refleksja ta będzie oparta na przypowieści o robotnikach w winnicy. Właściciel najmuje ich za denara za dzień. Niektórych zbiera z rynku zaledwie na godzinę przed zakończeniem pracy i im także ostatecznie wypłaca denara. Boża decyzja budzi sprzeciw sprawiedliwych, którzy od początku służyli Bogu wiernie i trudzili się w pocie czoła, gdy tamci leniuchowali. Mają więc Bogu za złe Jego dobroć i hojność; chcieliby, aby był bardziej sprawiedliwy niż miłosierny, są zazdrośni o Boże miłosierdzie. Bóg upomina niechętnych, przypominając, że otrzymali pełne wynagrodzenie i nie powinni uczyć go, jak ma obdarzać ludzi. Miłosierdzie polega na tym, że daje więcej, niż się (sprawiedliwie) należy. Bóg chce każdemu dać wszystko, chce dać zbawienie, ale rozlicza nas z naszego zaangażowania, naszej wierności, naszego zaufania w Jego miłosierdzie.

#### **2. Odkrycie**

**Na podstawie przypowieści o robotnikach w winnicy odpowiedzmy na pytanie na czym polega Boża sprawiedliwość? W czym nie jest podobna do ludzkiej sprawiedliwości?**

*Podobne jest bowiem królestwo niebios do pewnego człowieka, gospodarza, który wyszedł wcześniej rano wynająć robotników do swojej winnicy. Umówił się z pracownikami na denara za dzień i wysłał ich do swej winnicy. A wyszedłszy koło trzeciej godziny dnia zobaczył innych stojących bezczynnie na rynku. Tym również rzekł: „Pójdźcie i wy do winnicy, a co będzie sprawiedliwe, dam wam”. Oni zaś poszli. Wyszedłszy ponownie koło godziny szóstej i dziewiątej postąpił tak samo. Wreszcie koło jedenastej wyszedł i znalazł innych stojących i spytał ich: „Dlaczego tu staliście cały dzień bezczynni?” Odpowiadają mu: „Bo nikt nas nie najął”. Mówi im więc: „Idźcie i wy do winnicy”. Gdy nastał wieczór, mówi właściciel winnicy do swojego zarządcy: „Zawołaj robotników i daj im zapłatę, zaczynając od ostatnich aż do pierwszych”. Ci z jedenastej przyszli i otrzymali po denarze. Ci pierwsi przyszedłszy sądzili, że więcej dostaną, ale też otrzymali po denarze. Po otrzymaniu szemrali jednak przeciw gospodarzowi, mówiąc: „Ci ostatni jedną godzinę przepracowali i zrównałeś ich z nami, tymi, którzy znieśli ciężar dnia i upała”. On zaś odpowiedział jednemu z nich: „Kolego, nie krzywdzę cię. Czyż nie umówiłeś się ze mną na denara? Zabierz, co twoje, i odejdz. Chcę temu ostatniemu dać jak tobie. Czyż nie wolno mi zrobić, co chcę, z tym, co jest moje?” **Mt 20,1-15***

#### **3. Zrozumienie**

**Jakiej postawy oczekuje Bóg od człowieka? Z czego nas rozliczy?**

*Sługa, który zna wolę swego pana, a nic nie przygotował i nie uczynił zgodnie z jego wolą, otrzyma wielką chłostę. Ten zaś, który nie zna jego woli i uczynił coś godnego kary, otrzyma małą chłostę. Komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie; a komu wiele zlecono, tym więcej od niego żądać będą. **Łk 12,48***

Bóg osądza sprawiedliwie nie wymagając nigdy od człowieka rzeczy niemożliwych. Chce on tylko tego, by człowiek wykorzystał dane mu talenty i nimi się posługiwał. Sprawiedliwy Bóg wie, w jaki sposób przez całe życie pomagał człowiekowi w dojściu do zbawienia, jak mu towarzyszył w każdej sekundzie jego życia, jakie dał mu łaski, jakimi środkami zbawczymi obdarowywał, ile razy pobudzał do nawrócenia, które w każdej chwili życia było możliwe. Bóg daje każdemu właściwy czas i możliwości, oczekuje naszej współpracy, naszej odpowiedzi na Jego Miłość.

#### **4. Zastosowanie**

---

##### **Jak mogę w codziennym życiu zabiegać o Bożą sprawiedliwość i miłosierdzie?**

*„W Modlitwie Pańskiej mówimy: «Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom». W ten sposób odwołujemy się do sprawiedliwości, a jeszcze bardziej do miłosierdzia Bożego: «Odpuść»! I równocześnie stawiamy sobie samym wymagania: jeżeli Ty masz odpuścić nam, to i my musimy odpuszczać innym!”  
/Jan Paweł II/*